KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Grudnia. — Rok 1838. Poniedziałek. № 348. Jutro, Nowy Rok 1839. Wsch: sł: g.8, m.7; zach: g.3, m.53.

W kościele XX. Karmelitów na Krak: Przed: iutro obchodzoną będzie uroczystość Najsłodszego Imienia JEZUS, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami, processjami i ewangeljami. Wczoraj w kościele XX. Augustjanów Amatorowie i Artyści grali Mszą *Placht*, Graduale *Ejblera*, Ofertorjum Antoniego *Wejnerta*. W kościele XX. Piiarów Msza *Perenstejnera*, a na Dona nobis kolenda *Krogulskiego*.

Chcieliśmy napisać słów kilka o modach, nadmienić o kroiu sukien i fraków, pochwalić piękny kształt kapeluszy, gustowność kroiu sałopek, wyliczyć tysiące szalów, mantylek i chustek, unieść się nad świeżością kwiatów zdobiących głowy i stroie tych drugich kwiatów naszego raiu. Kiedy myśl, że mody dziś opisane podstarzeią się iutro, że suknia dzisiejsza iutro inną zastąpiona będzie, przecięła nam szereg uwag i dała takowym zupełnie inny kierunek. Nikt na tem nie straci, bo mody przy Nowym Roku iutrzejszym będą i muszą być piękniejsze, a uświęcone powagą użycia w początku karnawału, nadadzą podaniom naszym cechę niezaprzeczonej urzędowości i prawdy. Kiedyśmy iednak i pisać zaczęli i okoliczność ostatniego dnia roku sprzyia potemu, pożegnajmy razem z Czytelnikami kończący się Rok 1838, rzucaiąc okiem na to co się dziś dzieie, co iutro dziać będzie i co się w roku ubiegaiącym stało. Mamy w tem zadaniu potrójną epokę, teraźniejszości, przeszłości i przyszłości, pole olbrzymie ieśli końców onego sięgaćby wypadło, my ie przecież we właściwych ograniczym szrankach. Kogoż z nas nie zajmuią przygotowania Nowego roku? Któż z nas mniej lub więcej nie ma udziału w życzeniach i upominkach dnia tego? Córki, Synowie, Mężowie i Żony, Ojcowie i Matki, Kochankowie i Kochanki, wszyscy zwracaią swe myśli ku tej osobie, której przyiemność chcą sprawić. Dzień ten iest dniem zabawy familijnej dla wielu, zebraniem dzieci, poufałych, przyiaciół, domowników, hasłem do licznych i wesołych zabaw. Na ten dzień ieden zmieniamy sposób obejścia, przyjmuiemy zarówno oświadczenia szczere i obłudne, obdarzamy niemi innych, wykonywamy wymianę podarunków, biletów wizytowych, i wizyt osobistych. W dniu tym miasto przybiera postać wesołą, podwaia się ruch mieszkańców, przechadzaiący z niezwykłym pośpiechem krzyżuią kroki swoie, konie biegaią rączej, powozy toczą się liczniej i chyżej, kobiety rozprawiaią więcej a to wszystko bo dziś iest koniec roku a iutro początek nowego. Rok 1838 był rokiem szczęśliwym dla kraiu; łaska NAJWYŻSZEGO pobłogosławiła plonom ziemi, dała pomyślny urodzaj, zachowała nas od cholery, chorób i nieszczęść, które niestety w tych czasach zbyt licznie nawiedzaią ziemię. Pobyt Miłościwego Naszego MONARCHY spełnił życzenia wiernych iego poddanych, opieka Xcia Namiestnika i mądry RZĄD Jego kraj dobrodziejstwami obsypał. Nowa pożyczka w listach zastawnych udzielona rolnictwu, dzielnie wsparła takowe. Wskrzeszenie wystawy płodów kunsztu i przemysłu kraiowego, ustala konkurencje fabryk, obznajmia mieszkańców z wyrobami własnemi, iednoczy ściślejszym węzłem producenta i kupuiącego. Zapewniony sankcją Monarszą proiekt zaprowadzenia kolei żelaznej ku granicy Krakowa, zapowiada nowe ułatwienie stosunkom handlowym, iuż i tak znacznie rozwiniętym przez ukończenie dróg bitych. Kiedy tym sposobem z iednej strony Rząd dzielną podawał rękę kraiowi, z drugiej, prywatni nieśli mu także swoie przysługi. Znany z przedsiębierczych zamiarów P. *Stejnkeller*, zaprowadził godnym po-

chwał staraniem, bieg poczty codziennej przyśpieszonej pomiędzy Warszawą i Gubernjami południowemi kraiu. Upośledzenia kalectwa i ułomności ludzkie znajduią teraz ratunek i ulgę w nowo założonym Instytucie Orthopedycznym Pana *Manna*, a piękne sztuki wznoszą się coraz bardziej. Liczne były dowody i ofiary serc lituiących się nad ubogiemi, ostatnie publiczne posiedzenie Towarzystwa Dobroczynności tę prawdę stwierdziło, a nowo utworzony 6ty wydział tegoż Towarzystwa czyli *Ochrona* dziatek uboższych wyrobników, przyniesie zbawienne skutki. O płodach literatury oddzielnie wspomnim. Zabawy użyteczne i przyiemne pomnażały się w upłynionym roku. Starania Dyrekcji teatrów zjednawszy sobie dobrodziejstwa Rządu przez ustanowienie emerytury, i zyskawszy nie iedną pochlebną pochwałę u zagranicznych znawców, w tym roku może więcej iak kiedy, pomnożyły przyiemności lubowników sceny. A kiedy Talji, Apollinowi i Terpsykorze składano hołdy należne, kiedy Publiczność zachwycała się ieszcze wspaniałą wystawą muzyki i baletu *Roberta*, kiedy repertoar opery pomnożono *Pocztyljonem* i wznowionym *Janem z Paryża*, kiedy Publiczność przyjmowała z nowym i zachwycaiącym zaięciem wystawę *Styryjczyków*, sama Królowa Olimpu opery, Terpsykora, *Sylfida*, albo iak ią inaczej ieszcze nazwać podoba, Panna *Taljoni*, połączyła talent choreografji naszej, z rzadkim talentem swoim. Chwilowy pobyt tej Europejskiej Artystki, przedstawił oczom naszym, czarodziejskie obrazy *Sylfidy*, kilka scen z *Powstania w Seraju* i innych również wsławionych baletów. Przyiazd P. *Karrel* spowodował wystawę baletu komicznego *Poliszynel Upiorem*; a o ile prawdziwemi być mogą nowinki, tu i owdzie słyszane, przygotowanie nowych dzieł przez utalentowanych i ulubionych Artystów muzyki i tańca, pozwala rokować na rok przyszły również przyiemne wieczorów zaięcia. *Piętno hańby*, *Honor moiej Matki*, *Parawjedes*, *Piąty akt*, *Marja*, *Hortensja*, *Jedna chwila*, *Wybór*, *Jakiż mąż lepszy*, *Nowa miłość* i inne, ściągały licznych widzów i pochlebne Autorom, Tłumaczom i Artystom zjednywały oklaski. Dwa koncerty *dobroczynne* przyniosły zaięcie licznym słuchaczom, i napełniły z górą karbonkę nędzy. Wykonanie w olbrzymim składzie wzniosłego w pomysłach i exekucji Oratorjum Józefa *Elsnera* MĘKA PAŃSKA, stanowić będzie epokę w historji muzyki naszej; a połączenie znakomitych Amatorów śpiewu i osiągnięty staraniem dobroczynnych osób wielki i nadspodziewany rezultat, stały się nowym dowodem hojności i tkliwego na niedolę ludzką, serca Warszawian. Kończąc o muzyce, wspomnieć naturalnie należy o przeieżdżaiących Artystach: Panie *Mees-Mazy*, *Brodowicz*, Śpiewaczki; PP. *Arto*, *Vieuxtemps* (Wjetan) i *Gold*, Skrzypkowie, *Henselt* i *Tausig*, Fortepjaniści; *Levy* Waltornista; *Szmitkow*, *Konti* i *Biling* Śpiewacy; i *Kaufmann* ten ojciec nieżyiących, a przecież ani niemych ani bezwładnych artystów, zaięli mile nie iedną godzinę. Stąpiwszy na inną scenę bawili lubowników podobnych widowisk, Herkules *Rappo*, Atleta *Dupui*, iego towarzyszka *Tejsz*; Sztukmistrz *Molduano*; Ludzie różnych pokoleń; liczne grono figur woskowych i t. p. Dalej rzec słowo o Ogrodzie P. *Rembaczewskiego*, o tym zakładzie, który dziś ogołocony z ozdób, wkrótce skoro się drzewa zazielenią nowe przyniesie nam uciechy. Otóż wiele użyteczności, wiele postępu, wiele udoskonaleń, pomysłów szczęśliwych, wynalazków godnych pochwał, wiele zaięcia, wiele zabaw, wiele rzeczy na pochwałę mass i szczególnych indywiduów. Wszystko to przecież ma koniec a z tym i życie zbyt krótkie człowieka. Rok 1838, który tyle dla kraiu uczynił, zadał mu przecież kilka ran boleśnych. Zeszli ś. p. Arcy-biskup *Choromański*, Biskup *Pleiewski*, oboie ostatni Margrabiowie *Wielopolscy*, *Myszkowscy*, b. Jenerał *Darewski*, Gubernator *Deboli*, Sędzia *Plichta*, Ludwik *Osiński*, X *Przybylski* i Józef *Wolski*, który obok pra

scenicznych, położył zasługi w literaturze. A teraz słówko i o nas, którym zasypiać nie wolno, którzy odradzamy się z dniem każdym, którym na wszystko patrzeć należy, we wszystkim szukać odpowiedniego znaczenia, ze wszystkiego czerpać użytek, o nas, to iest o *Kurjerze*; o tej drobniuchnej ćwiarteczce w wielkiej kronice dzieiów świata, która mimo szczupłej objętości swoiej, przecież o pobłażanie, przyięcie i zaięcie, stara się u swoich łaskawych czytelników; Kurjerek w r. 1838, chociaż gazeta, o ile możności nie zmiiał się z prawdą, wiele ziściło się co przepowiedział, co obwieszczał było faktem, chwalił iak najwięcej, ganił iak najmniej, radował się dolą szczęśliwych, smucił razem z smucącemi się; ile zdołał dopełnił życzeń i korzystał z łaskawie udzielanych mu uwag, serdecznie kochał C z y t e l n i k ó w s w o i c h, nawet i tych którzy nie zawsze byli z niego zadowoleni. Im więc w szczególności niesie swoie życzenia; dawne Ich względy nadal sobie zamawia, a uzna się najszczęśliwszym, ieżeli zamykaiąc ostatnią kartę roku, potrafi otworzyć nową w roku 1839, razem z wszystkiemi czytelnikami i protektorami *Kurjera Warszawskiego*.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 5, od M. W. Stróża z pałacu Z. za opieszałość i niedbałość w służbie. Z powodu zaszłej sprzeczki przy liczeniu iew swej bezinteresowności i przekonać o prawdzie swego twierdzenia, zapłacone mu 5 zł. w bilecie bankowym, nad świecą spalił; druga strona nie chcąc również korzystać z wygranej, która była powodem zatargi, pochodzące ztąd zł. 2, złożyła na tenże Instytut. S. Z. osądzony za fant dany w pewnej grze na wyiawienie *kogo najwięcej kocha* w Towarzystwie w którem znajdował się, nie chcąc wyznać swego affektu, przeznaczył zł. 2 dla tegoż Instytutu. — Spodziewaią się przyiemnego wieczoru pojutrze w domu Dobroczynności w czasie *Zabawy maskowej*, przeznaczonej na wsparcie ubogich. Liczba biletów iest ograniczoną stosownie do lokalu. — Jutro w *Nowy Rok*, Szanowni Prenumeratorowie odbiorą Tom VIII Prac Dramatycznych J. S. *Jasińskiego*, zawiera w sobie: krotochwilę *Nowy rok*, z muzyką 3ch ulubionych śpiewek, napisaną przez J. *Damse*; kome: *List polecaiący*; kom:-operę *Kotka przemieniona w kobietę*. Do tego Tomu dołączoną iest Lista Prenumeratorów, dokończenie onej będzie w Tomie XII, który wyjdzie w dniu 1 Maja r. 1839. Z tym dniem Prenumerata zostanie zamkniętą i 15 Tomów Prac Dramatycznych, na papierze zwyczajnym, kosztować będzie złp. 72. — *Kwodlibet Krakowsko-Warszawski* ułożony na pjanoforte przez Józefa *Damse* i dwa Mazury skomponowane przez Adama *Tarnowskiego*, wyszły z litografji Aloi: *Pietrzykowskiego* w pałacu Zamojskich; gdzie także nabyć można mały *Album musical* dla Dam, zawieraiący kilka nowych tańców ułożonych na pjanoforte przez Amatorów; oraz *Biletów pachnących z muzyką*, i wszelkich innych tak z powinszowaniem nowego roku, iako imienin, za pomierną cenę. — Wczoraj przywołani: w wielkim Teatrze po *Robercie*, JP. *Markowski*, JPani *Rywacka* i JPanna *Riwoli*; w Rozmaitości, po *Lektyce* JPP. *Karasiński*, *Panczykowski* i *Jasiński*, po *Mężu pustelniku* wszyscy, a po *Icku*, JPanna Paulina *Riwoli* i JP. *Panczykowski*.

Z *Suwałk* $^{7}/_{19}$ *Grud: 1838 r.* Święto Imienin N. CESARZA i KRÓLA Pana naszego Miłościwego wczoraj uroczyście w mieście tutejszem Gubernjalnem obchodzono. O godzinie w pół do 10tej, wszystkich władz cywilnych i wojskowych Urzędnicy, składali powinszowania JJWW. Pełniącym obowiązki Woiennego Naczelnika i Gubernatora Cywil:, poczem odbyte zostało tak w Cerkwi wojskowej, iako też w Kościele parafjalnym solenne Nabożeństwo i modły za najdłuższe i najpomyślniejsze N. PANA panowanie. W dniu tym JW. p. o. Gubernatora Cywil: Radca Stanu *Witanowski* da-

wał obiad, na którym zebrani Urzędnicy wojskowi i cywilni spełniali Toasty za zdrowie NN. PAŃSTWA, tudzież całej NN. Rodziny, a w chwili tej muzyka pułku piechotnego Ekaterynburgskiego odegrała narodówy śpiew: BOŻE CESARZA chroń. Wieczorem miasto rzęsisto oświecono.

Anglja.— Między Marszałkiem dworu Xiężnej *Kent* Matki Królowej i Redaktorem dziennika *Czas*, przyszło do procesu, z powodu, że drugi oskarżył pierwszego w swoim dzienniku iakoby wzbogacał się kosztem Xiężny. — Jenerał *Shaw* który dawniej w służbie portugal: zostawał, pociemku napadnięty, został bardzo zbity, lecz napastnika przytrzymał i oddał w ręce policji. — W szkole w *Winszester* zdarzył się przypadek, że uczeń wybił swoiego uboższego kolegę, który mu usługiwał. Dyrektor wezwał tylko ojca bogatego aby go odebrał ze szkoły; lecz powszechnie są wszyscy oburzeni przeciw bezczelnemu synowi bogacza. — Jeńcy Kanadyjscy maią być przewiezieni do *Londynu*, gdzie na nich wydadzą wyrok. — Królowa od 18 b. m. bawi w *Brigtonie.* — Ceny pszenicy ciągle idą w górę. — Obawiaią się aby w *Londynie* kapitaliści nie doznali znacznej szkody w skutku wstrzymania wypłat przez bank belgicki. — W *Montrealu* i fortecy *Henry* około 900 powstańców iest uwięzionych.

Belgja. — Rząd skłonił się nakoniec przyjść w pomoc bankowi belgickiemu.

Francja.— Wice Prezesami izby deputowa: obrano Panów *Calmon* (Kalmą), *Passy* i *Duchatel* (Diuszatel). Ministerstwo i tym razem otrzymało przewagę nad oppozycją. — P. *Dupin* (Diupę) 24 b. m. miał długie posłuchanie u Króla. Rozgłoszono fałszywą wieść, że nie chce przyiąć prezesostwa izby, z powodu iż większość głosów z iego strony nie była znaczną. — U Hrabiego *Montalivet* przez całą noc z 20 b. m. do 4tej rano znajdowało się mnóstwo deputowanych z stronnictwa ministerjalnego. — Rozgłoszono, że P. *Kokeril* w *Leodjum* zbankrutował na 40 miljonów fr. i że wskutku tego 30,000 osób zostaie bez chleba, Pan *Kokaril* tygodniowo odbierał od banku belgickiego 60,000 fr., a że bank ten wstrzymał wypłatę, przeto czynności tego powszechnie szacowanego fabrykanta zostały zatamowane. Indziej zapewniaią, że P. *Kokeril* nie miał wcale nic do żądania od banku, a zatem pogłoska o iego bankructwie zdaie się fałszywą. — *Abdel Kader* odstąpił od oblężenia *Majdehy*. Zarządca *Majdehy* poddał się *Abdel Kaderowi* i posłał za zakładników swoiego syna i 12 znakomitych osób. — Według wiadomości z d. 5 Października, Prezydent *Rosas* zażądał od Admirała francuz: ieszcze 15tu dni odwłoki do udzielenia ostatecznej odpowiedzi. Admirał francuzki uczynił przygotowania do rozpoczęcia kroków zaczepnych.

Hollandja. — Xiążę *Oranji* 19 b. m. wyiechał do głównej kwatery w północnej *Brabancji*, ponieważ Xiążę o tej porze nigdy nie wyieżdża, przeto sądzą, że pewno zamyśla nakazać niektóre przygotowania woienne, ponieważ takowe i ze strony *Belgji* trwaią ciągle. *Luxemburg* ma być odstąpiony rządowi hollender: z dniem Iszym lutego.

Hiszpanja. — Izba deputowanych uchwaliła świeżo nowy pobór 40,000 wojska. 3ej Dowódzcy gwardji królewskiej Jenerałowie *Palafox*, *Rivero* i *Aldama* otrzymali dymissją, a na ich miejsce *Espartero* mianowany iedynym dowódzcą tejże gwardji. — Szczątki byłego francuzkiego posiłkowego korpusu ieszcze przed końcem b. m. maią być odesłane do Francji. — *Kabrera* i *Forkadel* wspólnie wyruszyli do *la Manszy.* — *Muniagorri* ma 110 piechoty i 60 iazdy. W iego małym obozie aresztowano inż oficera oskarżonego o zdradę.

Włochy. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: darował 3,000 rub: dla ubogich w *Wenecji.* — 12 b. m. uroczyście obchodzono w *Parmie* urodziny Xiężny Parmeńskiej Wdowy po Napoleonie.

Niemcy. — Hospodar Wołoszczyzny Xiążę *Ghika* 15 b. m. wyiechał z *Wiednia* do Dalmacji. — Xiążę Adolf *Nassauski* ozdrowiał iuż po swoim upadku w Praterze.

Turcja.— Sułtan przesłał Admirałowi *Stopford* kosztowną tabakierę brylantami wysadzaną. — Budowa nowego teatru na przedmieściu *Pera* została poruczoną *Duńczykowi*, plac obrano obok pałacu poselstwa angiel:. — Stan zdrowia *Stambułu* iest zaspokaiaiący. — Odtąd przed sądami będą tylko przyjmowane akty od Adwokatów uprzywileiowanych do adwokatury.

Rozmaitości.— W *Krakowie* w tych dniach ogłoszono następuiące uwiadomienie: „Towarzystwo Strzeleckie Krakowskie, ma honor zawiadomić szanownych Akcjonarjuszów, iż dopełniaiąc swoich zobowiązań, odbędzie w dniu 31 Grud: 1838 na sali W. *Knotza*, wieczorem, w obec JW. Komisarza Rządowego i Komitetu, pierwsze według planu Losowanie, do umorzenia przeznaczonych *Obligacji.* Pragnąc zarazem okoliczność tę ogólną uprzyiemnić zabawą, i rok stary wesoło zakończyć, a do zaczynaiącego się Nowego roku w licznem gronie wzaiemnych powinszować sobie pomyślności, daie w wigilją Nowego roku Bal, w innych kraiach z wesołych zabaw i dobrej harmonji, pod nazwiskiem: *Silwester Abend* znany. — *Paganini* czynem wspaniałomyślności umiał sobie znowu zjednać serca *Paryżan*, które dawniej od siebie odstręczył dla tego że nie chciał należyć do koncertu danego na dochód ubogich. 19 b. m. znajdował się iako słuchacz na koncercie, na którym P. *Berlioz* kazał wykonać kilka swoich nowszych kompozycji; *Paganini* uniesiony pięknością muzyki, po skończeniu koncertu w obec całej orkiestry rzucił się do nóg Kompozytorowi dla wyrażenia mu swoiego podziwienia. Nazaiutrz P. *Berlioz* otrzymuie bilet od *Paganiniego*, w którym tenże nazywa go odżyłym *Bethowenem* i uprasza go aby przyiął od niego 20,000 fr. w wexlu na dom *Rotszylda.*— W teatrze w *Wenecji* podoba się śpiewaczka Panna *Kembl.* — P. *Berlioz* został mianowany Podbibljotekarzem w konserwatorjum paryzkiem. (Nie lada urząd! ieden z dzienników dodaie uszczypliwie). — Pewien Jegomość dosyć dobrej tuszy, trzymaiąc się metody *Pryśnica* z *Grejfenbergu*, ciągle piie zimną wodę po dobrym obiedzie, a ku wieczorowi boiąc się zaziębienia żołądka przez zimną wodę, popiia gorącą herbatę dolewaiąc mocnego rumu w większej połowie szklanki, co mu iak mówi, dobry sen sprawia.

Redakcja TYGODNIKA ROLNI:-TECHNOLO: ma zaszczyt zawiadomić Szan: Prenumeratorów, *że zaległe Nra tego pisma, wkrótce wydane zostaną.* W iednym z najbliższych Nrów Red: usprawiedliwi się z tej niepunktualności (pierwszej w ciągu lat 4ry iak Tygodnik wychodzi), i wykaże: Co zamierzała uczynić, by Tygodnik stał się dla ziomków użyteczniejszym; by zupełniej odpowiedział Ich oczekiwaniom i życzeniu Redakcyi; wykaże z czasem zawady jakich doznała, przyczyny dla których iej zamiar *na obr[illegible] nej początkowo drodze*, do skutku nie mógł być przywiedziony. Czyli? gdzie? i w iaki sposób pismo te nadal będzie wychodzić, później doniesionem zostanie. Tym czasem uprasza Red: Sz: ziomków, by się raczyli wstrzymać z przesełaniem na Tygod: prenumeraty. Tak liczne zapisy, iakie iuż na to pismo do Kassy Jeneral: Pocztowej w Warsz: nadeszły, mimo tylu zaległych Nrów, będąc najoczywistszym dowodem pewnego zaufania i zadowolenia Sz: ziomków, zniewoliły Red: do uczynienia nowych wysileń, by w przyszłości w każdym razie i w każdem miejscu, godnie odpowiedzieć tyle dla niej chlubnemu zaufaniu. *Kurowski.*

przy ulicy Targowej, dostać można gotowych PYTLI, ŻUBRÓW, TKANIN na formy do papieru, do czyszczenia zboża, HARF do gruzu, PRZETAKÓW do przesiewania kości palonej, gipsu i t. p. za najpomiorniejszą cenę. Tomasz F. P o k r z y w a.

Upoważniony reskryptem Kommissji Rzą: Przycho: i Skarbu pod d. $^{7}/_{19}$ b. m. do drukowania *Instrukcji Kontrolnej pasu granicznego i wewnętrznego handlu* Królestwa Polskiego, donoszę iż tylko w Drukarni pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, takowe iest do nabycia. Osoby z prowincji życzące takowych Exemplarzy, raczą się franko zgłaszać. *Instrukcja dla Straży granicznej* iest iuż pod prassą.

A. Bentkowski.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Tański Tom: Dzie: z Skorosz; Pieszczyński Tom: Dzie: z Słomina; Łubieńska Barbara Hra. z Guzowa; Beskur And: Dzie: z Opozdzewa; Lipski Jacek Dzie: z Skępego; Zabłocki Felix Dzie: z Juliszewa.

DONIESIENIA.

Warszawski Budowniczy Komitet niniejszym zawiadamia PP. Interesentów, iż w dniu $^{23}/_{4}$ odbędą się pierwsze licytacje, a zaś ostateczne (Przetargi) 28 Grudnia/9 Stycznia $^{1838}/_{9}$ roku na oczyszczenie w przeciągu 1839 roku z fecesów Kloak na iamach istnieiących w Alexandryjskiej Cytadelli, na Przedmieściu Pradze, za summę do 10,000 zł., i za dostawę do 30,000 Mioteł potrzebnych dla oczyszczenia zabudowań zostaiących w wiedzy Warszawskiej Inżenjerskiej Komendy za summę 3,000 zł. Wadjum $^{1}/_{3}$ części każdej ogólnej summy. Członek Komi: *Żołądź.*

DOMINA i KOSTIUMY w rozmaitych kolorach, zupełnie nowe, w najświeższym guście zrobione, których właścicielki nie szczędziły kosztu ani pracy tak w dobieraniu materji, jako też przyozdobieniu haftami złotemi, srebrnemi, blondynami i t. p., a o czem każdy z lubowników zabaw karnawałowych naocznie przekonać się może, są na następuiący karnawał do wynaięcia w MAGAZYNIE STROJÓW na Krakowskiem-Przedmieściu wprost b. Konserwatorjum Nr. 454 pod firmą: *Malinowska* i *Zadębska.*

POKÓJ KAWALERSKI z osobnym wchodem przy Gospodarstwie, do naięcia każdego czasu, przy ulicy Niecałej Nr 614 Lit: J.

☞ Przy ulicy Miodowej Nr 495 w domu Grabowskiego, otworzonym został SKLEP z Porcelaną i Faiansem, z fabryk najlepszych.

Osoba przybywszy do Warszawy z zagranicy, życzy sobie wejść w obowiązek za formalną PANNĘ Służącę, zaopatrzona przyzwoitemi świadectwami; dowiedzieć się można pod Nr 1298 przy ulicy Nowy świat na dole, od frontu, po lewej ręce, w podle Foxalu.



Przed wieczorem d. 27 b. m. zgubiony został z powozu WORECZEK z materji iedwabnej w kolorze lila, z kwiatami zielonemi, obszyty stalowemi gwiazdkami, w którym się znajdowało zł. 25 do 30. Kluczyków związanych 6 i 1 osóbno. Łaskawy znalazca raczy oddać Woreczek i Kluczyki do Drukarni Kurjera, a pieniądze na drzewo dla Ubogich, a ieśli chce niech zatrzyma dla siebie.

Nr 55,615 $^{1}/_{10}$ część losu wzięta w Kantorze Zygmunta Bergsona zagubiona została; wygrana iaka padła, tylko prawej właścicielce wypłacona będzie.



SZAFY szklanne wraz z rekwizytami niezbędnie potrzebnemi do handlu Norymberskiego, są z wolnej ręki do sprzedania za bardzo pomierną cenę w domu pod Nrem 649, przy ulicy Przeiazd.

Wczoraj przechodząc ulicą Bielańską i Długą, zgubiony został HAFT klassy 5ej, nieco używany; znalazca raczy oddać pod Nr 461 w pałacu Blanka do Krawca Brandyszewskiego, na 1sze piątro, za nagrodą Złp. 15.



DOMINA i KOSTJUMY na Maskarady i Bale, są do wynaięcia w domu W. Zalewskiego przy ulicy Podwal pod Nr 523. *M. Piasecka.*

W Warszawskiej Kommissorjackiej Kommissji, przedawać się będą dnia 21 Grud: (2 Stycznia r. 1839) o godz: 10tej z rana, Stare MEBLE, iako to: Szafy, Krzesła i Stoły. Życzące Osoby one nabyć, raczą przybyć do Kommissji na naznaczony termin.

Do Fabryki Kwiatów podpisanego, potrzeba zdolnych PANIEN do tegoż zatrudnienia, oraz UCZENNIC. *Wemmer.*

Ponieważ do urządzenia Zakładu na wzór Grefenbergskiego pod względem kuracji zimną wodą, najgłówniejszą podstawą być zdaie się, aby źródło było na górze, przeto zamierzaiący takowe urządzić, zechce się zgłosić do P. Heintz, Zaiazd Drezdeński przy ulicy Długiej trzymaiącego, który wskaże Dobra, gdzie z każdo źródło na wysokiej górze, najzdrowszą wodę z kamienia wydaie, a przeto z wszelką łatwością i odpowiednie celowi urządzenie to dokonane być może.



OWCE. Od 1go Lutego 1839, nabyć można w Niewierzu pod Pniewami, w Xięstwie Poznańskiem, wyborowych Tryków Macior Super i Elektoralnych. Macior

1, 2, 3, 4, 5 i 6-letnich nadzwyczajnie pięknych do 400 sztuk. Cena ich iest od 4 do 6ciu dukatów sztuka. Tryków cena od 12 do 100 dukatów; po ostatniej cenie tylko iest ich kilka. O powabach wełny moiej iuż się Szanowni Obywatele w Warszawie i Łęcznie przekonali, a dziś zaopatrzywszy się na sztuki nabytej oddadzą wysokiej szczególniejszej miękkości i ilości wełny w tworach które posiadaią, słuszną sprawiedliwość. *Ignacy Lipski*, Radzca Ziemstwa.

W Magazynie STROJÓW Pauliny Czaiewskiej, w Teatrze pod filarami, obok cukierni Lursa, na nastąpić maiące Bale i Maskarady, są DOMINA i KOSTJUMY atłasowe, axamitne a nawet żakonotowe, w najświeższym guście, za ceny umiarkowane, do wynaięcia.

Bilety z powinszowaniem Nowego Roku na pięknym białym glansowanym atłasowym papierze, różnemi charakterami gustownie litografowane, są każdego czasu do nabycia, tuzin po gr. 25. Sztuka gr. 3, w Składach następuiących: w Sklepie ubogich w domu Dobroczyn:, w Handlu korzennym P. Moritza w Ryn: Now: Miasta, w Sklepie P. Hoferta fabr: Parasoli i wyro: Tokar: nie dochodząc do Kościoła Śgo Krzyża w pałacu Krasiń: i w Biurze Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

Do Składu F. J. Ciechanowskiego na Podwalu, nadszedł transport ZABAWEK DZIECINNYCH w różnych gatunkach, które sprzedaią się za pomierną cenę; oraz nabyć można różnych KALENDARZY Polskich na rok 1839.

Na nadchodzący Karnawał, przysposobiłem KOSTJUMY męzkie, iako to: axamitne, atłasowe, merynosowe i inne, oraz i Dziecinne; przytem przyjmuię obstalunki. Mieszkam w Teatrze.— Kostjumer Teatru, *Herman*.



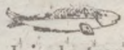
W mieszkaniu podpisanych, są DOMINA i KOSTJUMY do wynaięcia; tamże przyjmuią się wszelkie kostiumy do roboty, wchód iak do Teatru Rozmaitości na 2gie piątro. *Trawne.*

W domu pod Nr 2410, przy ulicy Nowolipie, można dostać MASSY na wygubienie SZCZURÓW i MYSZY po cenie miernej, środek ten dla wygubienia tych szkodliwych zwierząt skuteczny, zaprobowany przez Fizyka M. Warszawy, nadto podaiący ofiaruie swe usługi zamieszkałym tak tu iako i na Prowincji, iż w każdym razie na żądanie udać się na miejsce. *Jan Ankomen.*

WIADOMOŚĆ DLA DAM.

Znana od dawna Fabryka KWIATÓW, KAPELUSZY Słomkowych, przytem PRALNIA Kapeluszy M. Słupskiej, a teraz Stoppell, na nowo założoną została w domu Piotrowskiego róg Miodowej i Senatorskiej Nr 496. Taż więc fabryka poleca się Szanownym Damom z wyrobem gustownych Kwiatów; ma nadzieię, że iak dawniej, tak i teraz usilnie starać się będzie zasłużyć sobie na względy. *Marja Stoppell.*

W Sklepie Ubogich dostać można MASEK i PÓŁMASEK Atłasowych, oraz KOSTJUMÓW różowych atłasowych.



Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana, nadszedł w tych dniach transport Śledzi holenderskich, oraz Śledzi Gosberger czyli tak zwanych Szotów, które na beczki i kopy po cenie miernej sprzedaią się; oraz dostać można WINA znanego i powszechnie ulubionego Szabli którego garniec zł. 10, sprzedaie się niemniej Węgierskie stołowe w dobrym gatunku gar: zł. 12.

Nowy Skład FRUKTÓW Gołębiowskiego przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, obok Kapucynów, w pierwszej bramie, w piwnicy po lewej stronie, otworzony został; dostać w nim można wybornych gatunków różnych JABŁEK, GRUSZEK, oraz suszonych Śliwek i Gruszek na maszynie, za pomierną cenę. Skład otwarty od godz: 8 z rana do 7 wieczorem.

Doniesienie Księgarskie.

Na dzieła poniżej wymienione zapisywać można na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych, iedne za cenę katalogową warszawską, 2gie zaś za niższą iescze. Iljada Homera tłumaczenia F. Dmochowskiego, 3 tomy, za cenę zniżoną z 15 zł. na 11 gr. 15. Enejda Wirgiljusza tegoż przekładania, za cenę zni: z zł. 8miu na 4 zł. 15 gr. Pisma rozmaite Dmocho-

wskiego 2 tomy, za cenę zni: z zł. 15 na 11 zł. 15 gr. Eugenjusz Aram romans Bulwera, z ang: 4 tomy, za
cenę warszawską 18 zł. Muzeum Domowe z r. 1835,
36 i 37 każdy rok tworzy tom ieden in 4to, ozdobiony
rycinami, zamiast zł. 24, po zł. 20 za rok ieden, a
za lat 3 zł. 60. Ogólne zasady prawa karnego przez
Romualda Hube, tom 1 za cenę zni: zamiast zł. 13
gr. 10, tylko zł. 10. Dziedzic i Poddani, powieść w 2
tomach za cenę zni:, zamiast zł. 5, tylko zł. 3 gr. 10.
Elekcja, powieść Bronikowskiego, za cenę zni: zł. 3
gr. 10, tylko zł. 2 gr. 15. Każdy chcący nabyć te dzie-
ła, zapisze ie na najbliższym Urzędzie lub Stacji poczt
owej i będzie ie miał nadesłane najdalej w ciągu dni 5.



Do Składu A. Kucharkina przy ulicy Nowo-senatorskiej w domu Bogka pod Nr 477 Lit: A. nadszedł 8my transport KAWJORU Astrachańskiego bardzo małosolnego i prasowanego; oraz MINOGÓW Kurlandzkich, ŁOSOSIA małosolnego, JARZĄBKÓW etc., gdzie wspomnionych artykułów po cenie miernej dostać można.



KOCZ zwszelkiemi rekwizytami do podróży, i KARETA podwójna, w dobrym stanie: do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13.

Z Biura Informacyjnego.

Pragnąc odpowiedzieć godnie zaufaniu Osob, które łaskawie włożyły na mnie obowiązek podług wskazanych śladów wyszukiwania i wyjmowania AKT z
różnych grodów, przedsięwziąłem podróż do Gubernji Grodzieńskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Podolskiej,
iako też do Galicji Austrjackiej. Tam pilnie przeziarałem Akta, ustanowiłem czynnych Korrespondentów, którzy zastąpią mnie wszędzie w dopilnowaniu
Kwerend pospiesznych, i mam przekonanie sumienne,
że prawie wszelkie komissa zpomyślnym skutkiem
ułatwić potrafię, a nowe stosownie do naszego prawa o Szlachectwie poczynione wypisy z summarjuszów Grodów rozmaitych o wiele wzbogaciły nabyte przezemnie lub nagromadzone wskazówki akt legitymacyjnych. Przytem mam zaszczyt nadmienić,
że od chwili powrotu, zaiąłem się czynnie kończeniem poruczonych mi osobiście lub bezpośrednio do
mego Biura nadsyłanych interessów. J. *Kaczanowski.*

We wsi Czerwonce pod Sochaczewem, iest BROWAR masyw murowany, do wydzierżawienia na lat
3, tak urządzony, że nie tylko piwo zwyczajne, ale porter i piwo angielskie w tymże można robić. Bliższa
wiadomość w Biurze Informacyjnem lub na miejscu.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL do udzielania korrepytycji Uczniowi z Gimnazjum, który prócz tego,
żeby znał ięzyki francuzki i niemiecki; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej pod
Nr 791, na 1em piątrze od frontu.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz nowa Kome: w 3ch aktach *Pożyczane Żony* i 33 raz *Jenjusz różowy*, z zakończeniem stosownem do nowego rokn.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nieznaiomi kochankowie.* 1wszy raz Kome: *Zoe czyli Kochanek pożyczany.* 48 raz *Nowy rok*, z nowemi śpiewkami winszuiącemi.

Dziś wieczorem na Sylwestra i szczęśliwe zakończenie roku, w lokalu Gastronomicznym Grassowa KWARTET, a iutro na Nowy rok, WIECZÓR MUZYKALNY, przy pięknych śpiewach z towarzyszeniem Arf i Skrzypców.

Dziś i jutro w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich Nr 739 przy rogu ulicy Tłómackie i Rymarskiej, gdzie wystawa figur woskowych, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą.

Jutro w Hotelu Lipskim w Restauracji w czasie Śniadania i Obiadu, grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc.*

Familje *Ritzinger* i *Freudenschus*, iutro grać i śpiewać będą w Lokalu P. Ohma za Wolskiemi rogatkami. Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Familja *Reslerów* iutro uprzyiemniać będzie dzień w Oranżerji na Wiejkiej Kawie, na które Amatorów zaprasza o liczne odwiedziny.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 600, na zakończenie starego roku, Panny *Paulina Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą od godziny 6tej.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Zaiąc z roż: z sała:, Pieczeń cielę: z roż:,
Pekeflejsz z chrza: na gorą:, Kiełbasa z muszt:, Kaczki
pieczo: z iabł:, Kotlety bara: z glasu: Potrawa z główki
ciel:, Jaia na bulj: i t. p. Familja *Reslerów* grać i śpiewać będą pod czas śniadania i obiadu.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej
Indyk faszero:, Zaiąc szpiko: z podle:, Jarząbki z roż:,
Kwiczoły, Polędwica z korniszo: sos:, Kotlety ciele:,
Potrawa z pulard, Zrazy rzymskie i Flaki.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić, że na Nowy rok
przyjmuie obstalunki na rozmaite CIASTA, a od dziś
dostać będzie można PĄCZKOW; obstalunki na nie
4ma godzinami wprzód przyjmuie. Mieszkam przy
ulicy Długiej Nr 590 w domu W. Tizłera. *Ro: Gobel.*

Dziś kończy się Prenumerata Kwartalna na Kurjera Warszawskiego.

KONIEC ROKU 1838.